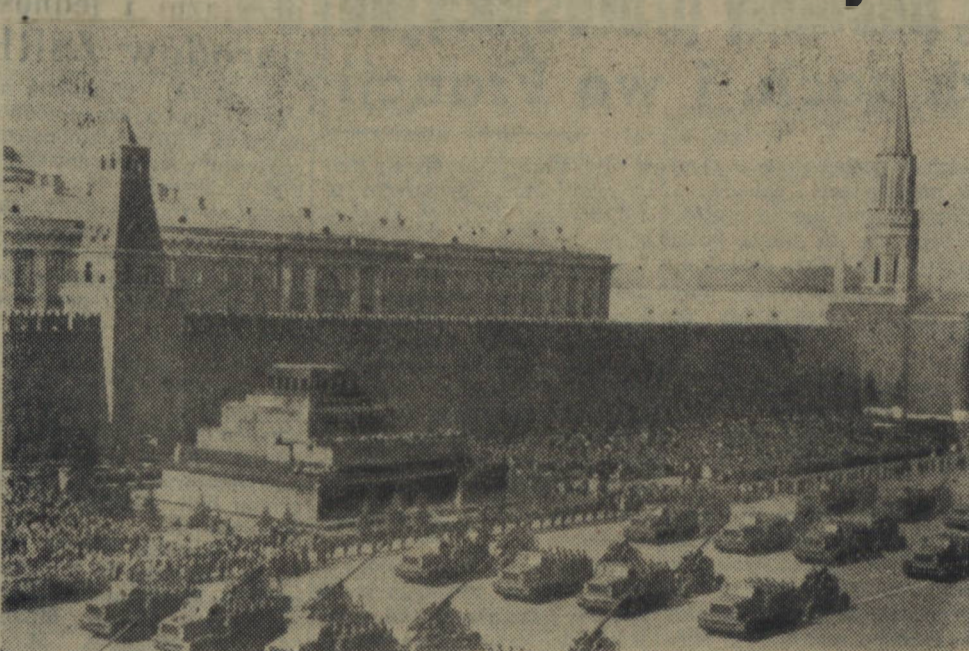


Niezwyciężona ARMIA POKOJU



Na zdjęciu: okryte chwałą oddziały Armii Radzieckiej podczas defłaty.

Stoi radziecki żołnierz na śnieżnej granicy.
Warta na oczach świata. I świat na nią liczy.
Stoi żołnierz. Dłogi Kauczki i Karpat.
I mocno trzyma pokój na szerokich barkach.

(JURIJ JAKOWLEW)

Armia Radziecka — armia braterstwa, przyjaźni, pokoju — obchodzi dziś rocznicę swych narodzin. Pozdrawiają swych bohaterskich żołnierzy ludzie radzieccy. Hold składają wyzwolicielom mieszkańcy Warszawy i Pragi, Berlina i Budapesztu, mieszkańcy wszystkich krajów demokracji ludowej, które dzięki wspaniałym zwycięstwom oręża radzieckiego zrzuciły jarzmo faszyzmu, nowe rozpoczęły życie. Ku Armii Radzieckiej płyną serdeczne myśli matek francuskich, angielskich, belgijskich, myśli milionów ludzi, którzy widzą w niej ostoję pokoju, niezawodną sojuszniczkę w walce przeciwko siłom wojny, zniszczenia, śmierci.

Uboogo wyposażona, śle ubrana i głodna była przed 37 laty pierwsza w świecie armia wolnych robotników i chłopów, armia Kraju Rad. Wrogowie ludu sądzili, że rozbiją ją w proch i pył. W kaiserowskich sztabach rojonono sny o szybkim zajęciu Piotrogradu, obliczano godziny dzielące ich armie od stolicy rewolucji. Tymczasem stała się rzecz, której długo nie mogli zrozumieć i wytłumaczyć najwybitniejsi stratedzy imperialistycznych Niemiec. Świeżo sformowane, pierwsze pułki robotniczo-chłopskiej Czerwonej Armii zastąpiły im drogę pod Narwą i Pakowem i odparły najeźdźcę. Obronili kolebkę rewolucji — Piotrogród, ocalili państwo socjalizmu przed znową kapitalistyczną potęgą.

Długa i pełna chwały drogą przebyła Armia Radziecka od tych pamiętnych dni. Stojąc na straży praw człowieka do wolności i szczęścia, chroniła stalowym puklerzem Związek Radziecki przed imperialistycznymi wrogami, a gdy faszystowskie hordy runęły na wschód, wykonując rozkaz Hitlera i jego protektorów, by zmiążdżyć Związek Radziecki — poszła w bój o najświętszą sprawę — o wolność narodów, dokonując czynów bezprzykładnej odwagi i bohaterstwa.

Któż z nas nie pamięta potwornych lat minionej wojny? Skurczy serca towarzyszącego komunikatom o postępach hitlerowskich hord, które wdarły się w granice Związku Radzieckiego? Radości i nadziei, jaka ogarnęła nas na wieść o bohaterskiej obronie Moskwy, a później o wspaniałym zwycięstwie pod Stalingradem? Z zapartym tchem śledziliśmy wydarzenia na wschodnim froncie. Zwycięstwa Armii Radzieckiej przybliżały upragnione dni wolności. Zwycięstwa Armii Radzieckiej wskazywały drogę do triumfu sprawiedliwości nad krzywdą, w triumf człowieka nad faszystowską bestią.

W lipcu 1944 roku Lublin — witając czołgi z czerwoną gwiazdą — witał świat nowego życia. W styczniu 1945 roku rozpoczęła się gigantyczna ofensywa Armii Radzieckiej i walczącego u jej boku Wojska Polskiego. Ofensywa, która przed 10 laty przyniosła wolność naszej ojczyźnie. Przekonał się wtedy nie tylko o wspaniałej postawie radzieckich żołnierzy, o wielkiej sile militarnej ZSRR, ale zrozumieliśmy, że Armia Radziecka jest armią nowego typu — armią, która na swych bojowych sztandarach wypisła hasło wolności wszystkich ucieszonych przez faszystów narodów, wolności wszystkich prostych ludzi. Te właśnie cechy Armii Radzieckiej, jej siła moralna, jej niezłomna wiara w słuszność prowadzonej przez nią walki stanowią obok najnowocześniejszego uzbrojenia — źródło jej potęgi.

Ścisłe i nierozdzielne zespółła Armia Radziecka bezgranicznie umiłowana ojczyzn i pokoju z internacjonalizmem, z głębokim przekonaniem, że sprawa wolności innych narodów jest sprawą każdego wolności miłującego narodu. I dlatego głęboką miłością darzą Armie Radziecką miliony prostych ludzi na całym świecie, którzy nie chcą wojny, którzy w Związku Radzieckim widzą gwaranta bezpieczeństwa narodów i pokoju.

Leć to, co dla milionów ludzi jest najgorętszym pragnieniem, dla agresywnych kół imperialistycznych stanowi najgorszą groźbę. Nie chcą pokoju fabrykanci armat i producenty samolotów. Nie chcą pokoju waszyngtońscy i bońscy politycy marzący o podboju świata. Usiłują uzbroić neo-hitlerowski Wehrmacht. Zastraszyć narody bombą atomową, wodorową. Podcinać prawo narodów do wolności, prawo człowieka do życia...

Nie nie wskórają imperialiści szantażem, polityką prowadzoną „z pozycji siły”. Siła gospodarcza, siła moralna, siła militarna Związku Radzieckiego, który stoi na straży pokoju jest niezwyciężona. Ludzie radzieccy osiągnęli takie sukcesy w produkcji bomby wodorowej, że Stany Zjednoczone pozostały daleko w tyle. Armia Radziecka — okryta chwałą pokorczył faszyzm — stoi gotowa do wykonania wszystkich poleceń partii komunistycznej i rządu radzieckiego w celu zapewnienia narodom radzieckim niezawodnego bezpieczeństwa.

(Dokończenie na 2 str.)

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

ABG

Głos Koszaliński

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 20 gr.

Środa, 23 lutego 1955 roku

Rok IV. Nr 46 (747)

Wielkie święto muzyki polskiej

W Warszawskiej Filharmonii zabrzmiały pierwsze akordy muzyki Chopina

I Sekretarz KC PZPR towarzyszył Bolesław Bierut obecny na inauguracyjnym koncercie

WARSZAWA. Dzień 21 lutego br. był wielkim świętem muzyki polskiej. W dniu tym we wspaniale odbudowanym gmachu Filharmonii przy ul. Jasnej w Warszawie, odbył się uroczysty koncert inaugurujący jedną z największych światowych imprez muzycznych — V Międzynarodowy Konkurs im. Fryderyka Chopina. Koncertem tym rozpoczęła jednocześnie działalność w służbie polskiej kultury — Filharmonia Narodowa.

Po przemówieniu min. Sokorskiego wrecza dyr. W. Rowickiemu w ozdobnej teczce akt przemianowania Filharmonii Warszawskiej na Filharmonię Narodową.

Następnie głos zabiera prze wodniczący Komitetu Wykonawczego V Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina — J. Iwaszkiewicz.

Rozpoczyna się koncert — pierwszy po 15 latach koncert symfoniczny w gmachu wskrzeszonym z ruin, przywróconym znowu polskiej muzyce. Za pulpitem dyrygentem staje dyrektor Filharmonii Narodowej W. Rowicki. Chwila skupionej ciszy — i oto płyną pierwsze takty „Bajki” Moniuszki. Murzy wielkiej sali koncertowej — wibrują czystymi, szlachetnymi tonami moniuszkowskiej uwer tury. Rozlega się burza oklasków. Dyrygent i członkowie orkiestry — wyraźnie wzruszeni — dziękują słuchaczom za gorące przyjęcie.

Drugim punktem programu

(Dokończenie na 2 str.)

Polsko-albańska współpraca naukowo-techniczna

WARSZAWA. W dniach od 14 do 19 bm. obradowała w Warszawie polsko-albańska komisja współpracy naukowo-technicznej. W wyniku obrad, które toczyły się w atmosferze serdecznej przyjaźni i wzajemnego zrozumienia został podpisany protokół, przewidujący udzielanie wzajemnej pomocy na ukowo-technicznej w różnych dziedzinach gospodarki narodowej obu krajów.

Komisja przeanalizowała wyniki dotychczasowej współpracy oraz nakreśliła wytyczne dalszego rozwoju i pogłębiania wzajemnej współpracy.



FILHARMONIA Narodowa gości w swych murach najlepszych pianistów świata. Na zdjęciu: widok budynku Filharmonii.

Depesza z okazji XXXVII rocznicy powstania Armii Radzieckiej

MINISTER OBRONY
ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH
MARSZAŁEK ZWIĄZKU RADZIECKIEGO
G. K. ŻUKOW

MOSKWA

Z okazji 37 rocznicy powstania Armii Radzieckiej przesyłam Wam towarzyszy ministrowi i wszystkim żołnierzom radzieckim w imieniu własnym i żołnierzom Wojska Polskiego gorące i serdeczne pozdrowienia.

37 rocznicę powstania Armii Radzieckiej obchodzą radzieccy i polscy żołnierze. Data ta bowiem zbiega się z 10-leciem ofensywy zimowej Armii Radzieckiej, która przyniosła wyzwolenie całej Polsce.

Nierozdzielne braterstwo i broni i idei Armii Radzieckiej

WICEPREZES RADY MINISTRÓW
I MINISTER OBRONY NARODOWEJ
KONSTANTY ROKOSSOWSKI
MARSZAŁEK POLSKI

Apel Wojewódzkiego Komitetu OBCHODU

Międzynarodowego Dnia Kobiet

Do wszystkich kobiet

miast i wsi—

mieszkanek Ziemi Koszalińskiej

Zarząd Woj. Ligi Kobiet w Koszalinie wystosował w związku ze zbliżającym się Międzynarodowym Dniem Kobiet apel do kobiet Ziemi Koszalińskiej, wzywając je do jeszcze lepszej i wydajniejszej pracy dla dobra naszego kraju, dla dalszego rozwoju Ziemi Koszalińskiej. Oto treść apelu:

8 MARCA — Międzynarodowy Dzień Kobiet, jest dla kobiet całego świata dniem solidarności w walce o pokój, przeciwko wszelkim próbom zakłócenia spokoju i rozpętania awantur wojennych, a dla nas, kobiet polskich, jest to również dzień przeglądu osiągnięć i mobilizacji do szybszego i lepszego wykonania zadań, jakie stawiają przed nami rząd i partia.

Dzień 8 marca w roku bieżącym zbiega się z dziesiątą rocznicą wyzwolenia przastarych ziem plastowskich spod hitlerowskiej okupacji. Dzień wyzwolenia przyniósł nam, kobietom polskim pełne równouprawnienie oraz możliwość współgospodarzenia krajem, przez udział w radach narodowych wszystkich szczebli.

Kobiety! Realizujcie uchwały i wytyczne II Zjazdu PZPR, gwarantujące szybkie podniesienie stopy życiowej mas pracujących.

Robotnice i chłopki! Umocniajcie siły naszego ludowego państwa. Rozwijajcie gospodarkę rolną, a zwłaszcza hodowlaną. Wywiązujcie się w pełni i przed terminem z obowiązków

względem państwa, wykorzystując najnowszą zdobycę wiedzy rolniczej, bierzcie czynny udział w przygotowywaniach i przeprowadzeniu tegorocznej wiosennej akcji siewnej.

Kobiety pracujące w przemyśle i handlu! Zwiększajcie wydajność pracy, walczyć z brakiem robotników, oszczędzajcie surowce, maszyny, narzędzia i energię elektryczną, starając się obniżyć koszty produkcji, zdobywajcie i udoskonalcie kwalifikacje zawodowe.

Kobiety! Pracujcie we wszystkich dziedzinach oświaty i kultury! Szukajcie nowych, lepszych form pracy, zmierzajcie do udostępnienia szerokim masom pracującym dobrodziejstw kultury, rozwijajcie twórczą energię mas dla realizacji porównywalnych zadań budownictwa socjalistycznego.

Pracownice służby zdrowia! Wzmóćcie troskę o zdrowie ludności miast i wsi.

Nauczycielki! Zwiększajcie troskę o wychowanie dzieci i młodzieży, rozwijajcie jej patriotyzm, zacieśniajcie współpracę domu, ze szkołą, dbajcie o stały rozwój życia kulturalno-oświatowego na wsi, kształtujcie socjalistyczną moralność w szkole i w domu, w otaczającym was środowisku.

X rocznicę wyzwolenia Ziemi Koszalińskiej upamiętnijcie podejmowaniem zobowiązań produkcyjnych; wzmocnionym wysiłkiem pracy, zmierzającym do zbudowania dobrobytu w naszej Ludowej Ojczyźnie.

Niezwyciężona armia pokoju

(Dokończenie z 1 str.)

Wspaniała Armia Radziecka, armia wyposażona w najbardziej nowoczesną broń i techniczny sprzęt bojowy, czuwa nad bezpieczeństwem narodów. Wzmocnienie potęgi obronnej państwa radzieckiego, utrzymanie zdolności bojowej sił zbrojnych na takim poziomie jakiego wymaga bezpieczeństwo ZSRR, sytuacja międzynarodowa i nowoczesny rozwój sztuki wojennej, jest i będzie — jak to stwierdził ostatnio tow. Bułganin — jednym z głównych przedmiotów troski KPZR i rządu radzieckiego.

Świadomość tego ostrudza zapędy agresywnych kół, które chciałyby pogrążyć świat w morzu cierpień, krwi i łez. Świadomość tego pozwala z wiarą patrzeć w przyszłość milionom prostych ludzi, popierających gorąco pokojową politykę Związku Radzieckiego — obrońcy wolności i praw narodów.

Armii Radzieckiej w dniu jej święta towarzyszą serdeczne uczucia wszystkich prostych ludzi. Wdzięczność i miłość. Ufność w jej siły, paraliżujące zamysły wrogów ludzkości, w jej niezłomne siły stojące na straży pokoju.

Wielkie święto muzyki polskiej

(Dokończenie z 1 str.)

Jest i Koncert skrzypcowy Szymanowskiego. Wykonuje go najwybitniejsza skrzypczka młodego pokolenia Wanda Wiłkomirska z towarzyszeniem orkiestry. Publiczność przyjmuje wykonawców niezwykle serdecznie.

W drugiej części koncertu wykonany został jeden z czołowych utworów polskiej muzyki współczesnej — Koncert na orkiestrę, Witolda Lutosławskiego.

Obecnemu na sali autorowi zgłoszono słuchaczów gorącą owację.

Tym uroczystym koncertem zainaugurowany został V Konkurs Chopinowski. W dniu 22 bm. o godzinie 10 rano w tej samej sali rozpoczęły się pierwsze występy konkursowe.

Po koncercie odbyła się w gmachu Filharmonii Narodowej uroczystość wręczenia nagród i dyplomów wielu robotnikom, majstrom, technikom i inżynierom, którzy wyróżnili się przy budowie Filharmonii.

Pogrzeb Ludwika Wawrzyńskiej

WARSZAWA. W dniu 21 bm. na cmentarzu wojskowym na Powązkach w Warszawie odbył się pogrzeb Ludwika Wawrzyńskiej.

Bohaterką nauczycielkę w jej ostatnią drogę odprowadziły liczne rzesze społeczeństwa stolicy.

Za trumną oprócz rodziny i najbliższych przyjaciół Ludwika Wawrzyńskiego kroczyli przedstawiciele rządu, Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy, Zarządu Głównego ZMP, delegacje młodzieży i nauczycielstwa stolicy.

Nad otwartą mogiłą, przemówił wiceminister oświaty Jerzy Michałowski. Swym bohaterkim czynem — oświadczył mówca — Ludwika Wawrzyńska dowiodła, że nie tylko wychowała młodzież w najgłębszym umiłowaniu człowieka, lecz ukołysała ją tak, że nie zawahała się oddać swe go życia dla uratowania trojga dzieci. Jej wielki, ofiarny czyn stał się dla symboliem, wzorem i przykładem dla wszystkich obywateli naszej ojczyzny.

Orkiestra gra marsza żałobnego. Trumna spuszczone zostaje do grobu. Do mogiły podchodzą delegacje z wielkimi, lecz ukołysała ją tak, że nie zawahała się oddać swe go życia dla uratowania trojga dzieci. Jej wielki, ofiarny czyn stał się dla symboliem, wzorem i przykładem dla wszystkich obywateli naszej ojczyzny.

Grób bohaterki nauczycielki pokrywa się wieńcami i wiankami białych i czerwonych kwiatów.

Trzeci tydzień kryzysu rządowego we Francji

PARYŻ. Od soboty czwarty z kolei kandydat na premiera francuskiego — radykał Edgar Faure usiłuje rozwiązać trwający od 5 lutego kryzys rządowy. Faure oświadczył, że we wtorek udzieli prezydentowi republiki ostatecznej odpowiedzi, czy podejmie się misji utworzenia gabinetu.

Przez niedzielę i poniedziałek Faure prowadził rozmowy z przedstawicielami partii politycznych. Oświadczył on dzień nikarozom, że pragnie stworzyć rząd „szerokiej jedności narodowej”. W tym celu zwrócił się do przedstawicieli wszystkich partii prawicowych partii reprezentowanych w parlamencie francuskim. W niedzielę Faure rozmawiał z przedstawicielami radykałów, partii katolickiej (MRP), „niezależnych republikanów”, b. gaullistów i „partii chłopskiej”. Jak wynika z doniesień prasy, kandydaturę Faure'a popiera jeden z przywódców prawicowego ugrupowania „niezależnych republikanów”, b. premier Paul Reynaud.

W poniedziałek wieczorem grupa parlamentarna MRP postanowiła jednomyślnie poprzeć kandydaturę Edgara Faure'a na premiera. Decyzja w sprawie ewentualnego udziału przedstawicieli MRP w rządzie Faure'a zostanie powzięta później. Natomiast grupa parlamentarna partii socjalistycznej (SFIO) postanowiła w poniedziałek wieczorem odmówić poparcia rządowi Edgara Faure'a.

Powszechny strajk metalowców w Zagłębiu Saary

BERLIN. W poniedziałek rano wybuchł w Saarze powszechny strajk metalowców, proklamowany przez wszystkie związki zawodowe robotników przemysłu metalowego. Strajk wybuchł na tle żądań ekonomicznych. Jak podkreślała agencja zachodnie, w strajku bierze udział około 70 tysięcy robotników. Jest to największy strajk powojenny w Zagłębiu Saary.

W kołach rządzących Niemiec zachodnich wybuch strajku w Saarze wywołał poważne zaniepokojenie ze względu na to, że 24 bm. rozpoczynają się w Bundestagu debaty nad układami paryskimi, m. in. także nad układami w sprawie Saary.

Solidarny strajk robotników saarskich jest dla polityków bawarskich ostrzeżeniem, iż klasa robotnicza Saary potrafi walczyć o swe prawa i postulaty.

Szpiedzy Gehlena ponieśli zasłużoną karę

BERLIN. Trybunał Niemieckiej Republiki Demokratycznej we Frankfurcie nad Odrą wydał wyrok w sprawie szpiegów, współpracowników ośławionej szpiegowskiej organizacji b. generała hitlerowskiego Gehlena.

Oskarżeni, którzy poza organizacją Gehlena pozostawiali także na usługach wywiadów mocarstw zachodnich, zbierali materiały szpiegowskie i dokonali szeregu aktów dywersji na obszarze Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Główny oskarżony Paul Fischer zajmował na polecenie organizacji Gehlena stanowisko sekretarza frankfurckiego okręgu Liberalno-Demokratycznej Partii Niemiec (LDPD). Swoje stanowisko wykorzystywał on dla zdobywania materiałów szpiegowskich.

Trybunał skazał Paula Fischera na karę dożywotniego więzienia. Pozostali szpie-

Przed debatą w Bundestagu nad układami paryskimi Strajki, wiece, pochody protestacyjne w Niemczech zach. i we Francji

BERLIN. Ostatnie dni przed debatą ratyfikacyjną w Bundestagu upływają pod znakiem wzmożonej walki przeciwko re-militaryzacji i ratyfikacji układów paryskich, o pokojowe zjednoczenie Niemiec.

W wielu zakładach pracy w Niemczech zachodnich robotnicy przygotowują się do przepracowania 24 bm., tj. w dniu długiego czytania układów pa-

ryskich w parlamencie — strajków, manifestacji i wieców.

Młodzież niemiecka, która znajduje się na czele walki przeciwko układom paryskim, zamierza zorganizować w dniu tym marsz protestacyjny do Bonn.

AKCJA ZBIERANIA PODPISÓW POD MANIFESTEM NIEMIECKIM

W całej republice bawarskiej prowadzona jest akcja zbierania podpisów pod uchwalonym przez czołowych przedstawicieli społeczeństwa zachodni-niemieckiego Manifestem Niemieckim. Akcja ta nabiera znaczenia referendum, a jej dotychczasowe wyniki wskazują jasno, że większość ludności zachodnio - niemieckiej nie chce remilitaryzacji. Tak np. w ciągu jednego dnia w Vlotho przeciwko układom paryskim wypowiedziało się 72,3 proc. biorących udział w głosowaniu, w dzielnicy hamburskiej Nettleburgu przeciwko układom paryskim wypowiedziało się 84,4 proc. głosujących.

Również duchowni zachodni-niemieccy domagają się odrzucenia układów paryskich. Pismo z żądaniem odrzucenia układów przesłało posłom do Bundestagu 800 duchownych ewangelickich.

W poniedziałek 21 lutego akcja zbierania podpisów pod Manifestem Niemieckim rozpoczęła się w całych Niemczech zachodnich.

MŁODZI HAMBURCZYCY NIE CHCĄ SŁUŻYĆ W NOWYM WEHRMACHCIE

Pod hasłem: „Zaden hamburger nie będzie żołnierzem Blanka” odbyła się w Hamburgu demonstracja młodzieży. Młodzież przybrała kilkanaście samochodów transparentami i plakatami z hasłami: „Remilitaryzacja oznacza wojnę bratobójczą!”, „Nie ratyfikować, lecz rokować!”, „Popierajcie Manifest Niemiecki!”, „Kolumna samochodowa z tymi hasłami przeciągnie ulicami Hamburga”.

PARYŻ. W ubiegłą niedzielę

Skandal wywołany oświadczeniami Matusowa zatacza coraz szersze kręgi

NOWY JORK. W ostatnim czasie kilku dalszych „świadków” w rodzaju b. prowokatora — Matusowa złożyło oświadczenia, które demaskują metodę działania amerykańskiej „sprawiedliwości”.

Dwóch tego typu „świadków” przyznało się do złożenia fałszywych zeznań przeciwko Edwardowi Lambowi — wydawcy i właścicielowi kilku stacji telewizyjnych, którego oskarżano „o komunizm”. Lamb twierdzi, że oskarżenia te inspirowali re-publikanie niezadowolony z tego, że subsydiował on partię demokratyczną. Jeden ze świadków przeciwko Lambowi — Maria Natvig — oświadczyła, że fałszywe zeznania złożyła pod naciskiem władz. Drugi świadek Lowell Watson — „konsultant ministerstwa sprawiedliwości USA w sprawach komunizmu” stwierdził, że świadomie kłamł obciążając Lamba rzekomymi kontaktami z „organizacjami komunistycznymi”.

Skandal wywołany oświadczeniami Matusowa — mimo prób zatuszowania tej afery — zatacza więc coraz szersze kręgi.

Wspaniała manifestacja przyjaźni i jedności narodów ZSRR

MOSKWA. Wspaniała manifestacja przyjaźni i jedności narodów ZSRR, demonstracją rozkwitu wielonarodowej kultury radzieckiej była dekada literatury i sztuki białoruskiej w Moskwie. W ciągu 10 dni mieszkańcy Moskwy podziwiali wielkie osiągnięcia sztuki dramatycznej, opery i baletu BSRR.

Dekadę zakończył wielki wieczór artystyczny, który odbył się 21 bm. w Państwowym Akademickim Teatrze Wielkim ZSRR.

Wykonawcami bogatego programu byli aktorzy teatrów białoruskich.

Na wieczorze obecni byli: N. A. Bułganin, N. S. Chruszczow, L. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikołaj, W. M. Molotow, M. G. Pierwuchin, K. J. Woroszyłow, P. N. Pospiełow, M. A. Susłow, N. N. Szatalin, sekretarz KC Komunistycznej Partii Białorusi — N. S. Patolich, Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej BSRR W. I. Kozłow, Przewodniczący Rady Ministrów BSRR K. P. Mazurow.

Wieczór zakończył się wielkim sukcesem przedstawicieli kultury Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

O Taiwanie:

Żądania Chin Ludowych Prezydent Indii: w sprawie Taiwanu są zgodne z prawem

MOSKWA. Agencja TASS donosi z Delhi, że w dniu 21 bm. odbyło się posiedzenie parlamentu Indii, poświęcone sprawie zatwierdzenia projektu nowego budżetu.

Na posiedzeniu tym zabrał głos prezydent Indii Radendra Prasad, który oświadczył m. in.: „Rząd Indii uznaje tylko jeden rząd chiński — rząd Chińskiej Republiki Ludowej” oraz, że żądania Chin w sprawie Taiwanu i wysp przybrzeżnych są zgodne z prawem. Mówca wypowiedział się za uregulowaniem sprawy Taiwanu w drodze rokowań.

Prasad stwierdził, że układ w sprawie Tybetu, zawarty pomiędzy Chińską Republiką Ludową a Indiami, stanowi nowe świadectwo przyjaźni i szczerze te dwa wielkie mocarstwa. Przyjaźń ta ma zasadnicze znaczenie dla sprawy pokoju w Azji i na całym świecie. Podkreślając, że pięć lat sad pokojowego współistnienia, na których opierają się

wzajemne stosunki między Indiami a ChRL, cieszą się poparciem wielu krajów, mówca wyraził nadzieję, że zasady te staną się podstawą stosunków międzynarodowych.

Nawiązując do zbliżającej się konferencji krajów Azji i Afryki, Prasad stwierdził, że obrady konferencji przyczynią się do wzmocnienia wzajemnego zrozumienia i współpracy krajów Azji i Afryki oraz przyczynią się do utrwalenia pokoju na całym świecie. Mówiąc o Konferencji Genewskiej, która położyła kres wojnie w Wietnamie, prezydent Indii stwierdził, że była ona najważniejszym wydarzeniem politycznym ubiegłego roku i przykładem godnym naśladowania w przyszłości przy regulowaniu międzynarodowych kwestii spornych i konfliktów.

Prasad wypowiedział się za całkowitym zakazem produkcji i stosowania broni atomowej.

Wyspa św. Heleny — to odpowiednie miejsce dla Czang Kai-szeka

Harold Wilson:

LONDYN. Członek parlamentu, laburzysta Harold Wilson wygłosił przemówienie w Birmingham, podając krytykę amerykańską politykę ingerencji w wewnętrzne sprawy Chin. Oświadczył on, że niebezpieczeństwo wojny na Dalekim Wschodzie powstało w wyniku agresji amerykańskiej.

Obecnie jest rzeczą jasną — powiedział Wilson — że pokój nie uda się zapewnić, dopóki Czang Kai-szek i jego główni pomocnicy nie będą deportowani na wyspę św. Heleny, a amerykańskiej VII floty nie wyśle się, aby ich tam pilnowała.



Baza wypadowa amerykańskiego agresora (Przedruk z angielskiego dziennika „Daily Worker”)

Kronika partyjna

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Partijnego zawiadamia, że w ramach cyklu odczytów z materializmu dialektycznego, odbędzie się w dniu 25 bm. o godz. 14 w sali Prez. Woj. RN przy ul. Alfreda Lampe, odczyt lektora KC na temat: „WSZECHWIAZEK I WZAJEMNE

UWARUNKOWANIE RZECZY I ZJAWISK W PRZYRODZIE I SPOŁECZYSTWIE

Na odczyt winni przybyć nie tylko słuchacze grup samokształceniowych, ale i słuchacze szkolenia partyjnego wszystkich form, sekretarze podst. org. part., prelegenci i agitatorki.

Komitet Miejski PZPR w Koszalinie zawiadamia, że w dniu 24 bm. o godz. 14, w sali WDK przy ul. Zwycięstwa w Koszalinie odbędzie się odczyt lektora KC PZPR na temat III Plenum KC.

Na odczyt winni przybyć nie tylko sekretarze podst. org. part., ale i słuchacze grup samokształceniowych, wykładowcy szkolenia partyjnego, prelegenci i dyrektorzy zakładów.

Narada robocza pracowników Woj. Związku Spółdzielni Pracy w Koszalinie

Ostatnio odbyła się w Koszalinie pierwsza robocza narada pracowników wszystkich pionów Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy. Po referacie, który wygłosił prezes Zarządu Woj. ZSP, wywiązała się szeroka dyskusja, w której wyłoniła się m. in. sprawa złego zaopatrzenia, zbytu i planowania. Na przykład jednej ze spółdzielni produkującej odzież polecono produkować kołdry, a nastawionej na produkcję kołder polecono produkować odzież. W wyniku takiego polecenia — planów w obydwu spółdzielniach nie wykonano. Ponadto bolączką wszystkich prawie placówek spółdzielczych jest brak odpowiednich pomieszczeń.

Stabe jest również zainteresowanie pracą spółdzielni w powiatach ze strony Woj. ZSP w Koszalinie.

Błędy i niedociągnięcia, które omawiane były w toku dyskusji, winny pomóc kierownictwu poszczególnych spółdzielni i Woj. ZSP w wytyczeniu i rozpracowaniu planów

pracy i uniknięciu tych błędów na przyszłość.

Podobne narady należałoby organizować częściej i wskazywać byłoby, by przybyli na nie wszyscy kierownicy działów oraz kierownicy spółdzielni pracy.

Opracowano na podstawie korespondencji (TASZ)

Kobety witają czynem X rocznicę wyzwolenia Ziemi Koszalińskiej i Międzynarodowy Dzień Kobiet

Dla uczczenia X rocznicy wyzwolenia Ziemi Koszalińskiej i zbliżającego się Międzynarodowego Dnia Kobiet, kobiety naszego województwa podejmują szereg zobowiązań. Oto niektóre z nich: Pracownice spółdzielni „Ozdób Choinkowych” w Koszalinie, zespół malarek w składzie: Katarzyna Szymczyk, Eleonora Szymańska, Alina Czerw, Krystyna Chudarska i Antonina Kuńska zobowiązują się do dnia 31. III br. dzienną produkcję otrzymywać ze srebrzarni, pomalować zgodnie z wymogami eksportu. Zespół pracownic malarni podejmuje się dodatkowo dekorować 250 bombek dziennie.

Urszula Turowska, pielęgniarzka z kolumny przeciwpidemiologicznej w Miastku, zobowiązała się przeprowadzić szkolenie sanitarne II stopnia w zespole PGR Trzcinno, poza tym objąć stołw patronat nad tym zespołem oraz nad PGR Chlebówo i Starzyna.

Urszula Turowska mając na uwadze podniesienie poziomu higieniczno-sanitarnego w pomieszczeniach dla uczestników zjazdu pionierskiego, wywa do współzawodnictwa na tym odcinku pracowników służby zdrowia powiatu, proponując im opiekę nad pozostałymi PGR-ami, a mianowicie nad PGR Piaszczyzna, Czarnica, Role i Turowo.

Członkinie koła LK przy Komitecie blokowym nr 5 i członkinie koła Ligi Kobiet przy Del. Woj. B/Z Cer. Bud. i Koszalińskiej Hurtowni Mat. Bud. zobowiązały się zwerbować do LK 20 członkiń, wziąć udział w akcji odgruzowania miasta, zorganizować wieczory dyskusyjne i świetlicowe, oraz pagadankę lekarską z udziałem dr. Papellbaum, jak również założyć bibliotekę dla mieszkańców obwodu nr 3 w świetlicy Koszalińskiej Hurtowni Mat. Bud. przy ul. Hibnera 49. Wywiązały też koła zakładowe i koła blokowe LK do podejmowania podobnych zobowiązań.

Obiecali i... zapomnieli...

Na zebraniach przedwyborczych do rad narodowych w gromadzie Jasień, pow. Bytów, omawiane były różne sprawy, m. in. sprawa kina objazdowego, które dotychczas nie odwiedziło jeszcze wsi Jasień. Mieszkańcy kilkakrotnie dopominali się o udostępnienie im obejrzenia dobrego filmu. We wsi jest dużo młodzieży, np. w Uniwersytecie Ludowym, PGR i spółdzielni produkcyjnej.

Młodzież nie mając kulturalnych rozrywek, zajmuje się często grą w karty lub piciem wódki. Dobry film pomaga w

pracy, daje możność poznania metod pracy przodujących ludzi — a przede wszystkim wychowuje.

Prośbę obiecali załatwić przedstawiciele Prez. PRN i KP PZPR w Bytowie. Minęły przeszło 2 miesiące, a kina jak nie było, tak nie ma. Mieszkańcy czekają i mają słuszny żal za lekceważenie i bezduszny stosunek do spraw kulturalno-oświatowych ze strony odpowiedzialnych czynników.

W. GRUCHAŁA
i J. TROJANA
czytelnicy „Głosu”

Sport ■ Sport ■ Sport

Trenują mistrzowie świata



Hokeiści Związku Radzieckiego w czasie treningu na Torwarze.

Koszalin odniósł zwycięstwo nad osłabioną reprezentacją Szczecina

W niedzielę, rozegrane zostało międzymiastowe spotkanie pięciarciskie Szczecin-Koszalin. Wysokie zwycięstwo odnieśli reprezentanci Koszalina 14:6.

Wynik ten nie może być jednak pełnym sprawdzianem aktualnej formy i możliwości naszych hokeistów. W reprezentacji Szczecina brakowało bowiem najlepszych pięciarcisk tego okręgu. Z zapowiedzianego uprzednio składu nie zobaczy

liśmy ani Żmudy, ani Pińskiego ani Murawskiego.

Niestety, nie możemy podać wyników technicznych. Komplet sędziowski przedkładał dopiero dziś do zaakceptowania i oficjalnej wiadomości. Wydaje się, że taka „operacyjna” działalność nie przynosi zaskrzytu ani sędziom ani Sekcji Hokejskiej WKFF.

Kupon konkursowy

Na najlepszego sportowca Ziemi Koszalińskiej typuję:

- 1)
- 2)
- 3)
- 4)
- 5)
- 6)
- 7)
- 8)
- 9)
- 10)

(Imię i nazwisko oraz adres uczestnika konkursu)

.....

Przypominamy, że odpowiedzi należy nadsyłać na kuponach, które zamieszczamy w „Głosie”, z adnotacją „Konkurs sportowy”.

Hokeiści polscy wyjechali do Krefeld

W poniedziałek wieczorem wyjechała do Berlina, skąd udadzą się do Krefeld. W pierwszym dniu mistrzostw reprezentacja Polski nie będzie grała i będzie miała możliwość obserwowania swoich pierwszych przeciwników — drużyn Niemiec zach., która gra w piątek w Krefeld ze Szwecją.

We wtorek rano nasi hokeiści przybyli do Berlina, skąd udadzą się do Krefeld. W pierwszym dniu mistrzostw reprezentacja Polski nie będzie grała i będzie miała możliwość obserwowania swoich pierwszych przeciwników — drużyn Niemiec zach., która gra w piątek w Krefeld ze Szwecją.

Właśnie na tym budujemy nasze zaufanie. Wiemy, że pański ojciec był przedsiębiorcą wodnym na Odrze i że pochłonięty go fale tej rzeki w 1917 roku, kiedy miał pan zaledwie 4 lata. Wiemy, że wychowywał się pan u matki, która miała 12-hektarowe gospodarstwo rolne pod Koźlem — na tej pięknej, niemieckiej ziemi, która teraz jest — wierzymy w to głęboko — tylko pod przejściową administracją polską. Wiemy, że miał pan 14 lat, kiedy idąc w ślady ojca, wstąpił pan na pokład odrzańskiej barki. Wiemy, że w 1941 roku, gdy nasza ojczyzna bardziej niż kiedykolwiek potrzebowała dzielnych ludzi — wstąpił pan ochotniczo do marynarki wojennej. Wiemy, że w trzy lata później ukończył pan szkołę podoficerską marynarki wojennej i został pan przydzielony do flotylli poszukiwawczy młn jako radiotelegrafista. Wiemy i to także, panie Landvoigt, że Adolf Hitler nagroził pana za gorliwość i wierną służbę „Żelaznym Krzyżem” I i II klasy oraz „Wojennym Krzyżem Zasługi” I i II klasy...

Heinz Landvoigt słuchał w milczeniu. Było już dlań jasne, że nie chodzi tu o zwykłą transakcję handlową. Z kolei zabrał głos drugi z przybyłych:

Przez rok był pan w bolszewickiej niewoli, panie Landvoigt. Potem pływał pan jako kapitan parowca na trasie z Głiwic przez Wrocław do Szczecina, zanim wiosną 1947 roku przybył pan do Berlina. Tu — chcemy panu pogratulować wyboru — ożenił się pan ze swą kuzynką, Hildą Landvoigt. Ale wiadomo, nie można żyć samą miłością — więc pływał pan na barkach kursujących między Szczecinem a portami rejonu berlińskiego. Pensja nie była wysoka — ale przecież przedsiębiorczy człowiek zawsze sobie da radę, prawda, panie Landvoigt?

Nie bardzo rozumiem, co pan chce przez to powiedzieć?

— Między nami nie ma chyba co ukrywać. Przecież to właśnie panu wielu ludzi zawdzięcza przybycie do naszego miasta z ominięciem, he-he-he, kłopotliwej procedury paszportowo-wizowej. Oni w ten sposób wiali z Polski, a pan miał na boczku niezły dochód. Brał pan za to po kilkadziesiąt tysięcy tych dawnych polskich złotych — nieprawdaż?

(Ciąg dalszy nastąpi)

CO, gdzie, kiedy?

Kina

KOSZALIN — „Nowa Huta” — „Miłość kobiety”. Seansy godz. 16, 18 i 20.

Rokosowo — „Młoda Gwardia” — „Człowiek bez tchu”.

SLUPSK — „Proces przeciwko miastu”.

BIAŁOGARD — „Strój galowy”. SZCZECINEK — „Cena strachu” I i II seria.

ŚLAWNO — „Niedaleko Warszawa”.

WALCZ — „Pan Dery”. DARŁOWO — „Wyspa szczęścia”.

MIASTKO — „Ditta”. ZŁOTOW — „Młode serce”.

CZŁUCHÓW — „Pomysłowy sprzedawca”.

ZŁOCIENIEC — „Burza”. USTKA — „Na barykadach Hamburga”.

BYTÓW — „Tajemnica szybu naftowego”. SWIDWIN — „Ostatni Mohikanin”.

DRAWSKO — „Kalinowy gar”. CZAPLINEK — „Las” I seria.

JASTROWIE — „Obrońca życia”.

Radio

PROGRAM I

24 lutego 1958 r. (czwartek)
Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.00, 7.40, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00.
5.10 Muz. 5.45 Poranne rozmowy.

tości rolnicze. 8.15 Gimnastyka. 6.30 Kalendarz radiowy. 6.37 Muz. 7.45 Radiowy kurs języka ros. 8.05 Radziecka muz. popularna i rozrywkowa. 8.45 Utwory skrzypcowe. 9.00 Muz. 10.05 Muz. ludowa. 10.20 Muz. operowa. 11.00 Uczy się śpiewać. 11.25 Przegląd prasy stołecznej. 11.30 Muz. i aktualności. 12.10 „Millionerzy” cz. I. 12.30 Melodie ludowe krajów demokracji ludowej. 12.45 Aud. dla wsi. 13.30 „Śpiewamy piosenki i śpiewamy muzykę”. 16.05 „Ukryte niebezpieczeństwo” — pogad. 16.15 Koncert rozrywkowy. 17.00 Z życia Związku Radzieckiego. 17.30 Muz. ludowa. 18.00 Pieśni włoskie. 18.20 Korespondencja z zagranicy. 18.40 Radiowa spółdzielnia satyryczna. 19.00 Odtworzenie fragm. V Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina. 20.25 Muz. taneczna. 21.00 Odpowiedzi Fall 43. 21.12 Pieśni kompozytorów radzieckich. 21.40 Reportaż literacki. 22.00 Kronika sportowa. 22.10 „Moje ulubione utwory”.

Uwaga wędkarze

W dniu 25. bm. o godzinie 16 odbędzie się w świetlicy BPP Koszalin przy ul. Spółdzielczej nr 3/5 szkolenie członków polczono z wyświetleniem filmu.

OGŁOSZENIA

KOSZALIŃSKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA RZEMIOSŁA W SŁUPSKU, ul. Popławskiego 15

OŚRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO przyjmuje uczniów do następujących warsztatów szkoleniowych:

odlewniczego kowalskiego
hydraulicznego elektrycznego w Słupsku i Szczecinku

Czas szkolenia wynosi 18 miesięcy. Zamiejscowym uczniom zakład może przyznać korzystanie z internatu i stoliówki za zwrotem kosztów. Za pracę w warsztatach szkoleniowych przysługuje wynagrodzenie uzależnione od wyników nauki praktycznej i teoretycznej. Po skończonej nauce uczniowie są doprowadzani do egzaminu czeladniczego. (K-78-0)

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBY

SZYMCZAK Leonard zam. Złocieniec zgubił numer rejestracyjny motocykla E-97349 marki Standard wydany przez Pow. Radę Narodową Drawsko. Gp-54-1

JARACZEWSKA Maria zgubiła dowód nadania butów do sklepu komisowego w Słupsku Nr 1800. Gp-55-1

ZARZĄD Oddziału Powiatowego Związku Zawodowego Nauczycieli Polaków w Walczu uniemożliwia zgubioną pieczęć okrągłą ze znaczkiem związkowym i napisał w otoku Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Walczu.

K-84-1

KUPNO

TOKARKE do jednego metra, frezarkę uniwersalną kupię. Jurkowski, Gdynia, Starowiejska 25. K-79-9

LOKALE

ZAMIEŃCIE willę 4 pokoje komfort, ogród w Szczecinie na mieszkanie 4 — 3 pokoje komfort w Walczu. Ościsławski Zbigniew Walcz. 2. 14. 11. Kościuszki. Gp-56-1

PODZIĘKOWANIE

Dr ZBYTNIIEWSKIEMU Zbigniewowi z odcinka numer jeden oraz młodej pielęgniarce ob. Wójcik Janinie składa serdeczne podziękowanie za troskliwą opiekę oraz wyleczenie — ob. Semla Helena. Gp-49-1



— Zupełnie słusznie, podziwiamy pańską przezorność. Ale my nie interesujemy się lekarstwami. Wiemy, że medykamentami już pan nie handluje. Przecież sklep kolonialny, prowadzony przez szanowną małżonkę pana, doskonale idzie, a pańska koncesja na wydobywanie złomu ze szlaków wodnych daje niezłe dochody. Tak, tak — czterech pracowników i interes idzie, teraz tylko małe przedsiębiorstwa mają rację bytu. Właściciel dogląda sam roboty, wie dobrze, kogo może dać zaufanie. A zaufanie — to wielka rzecz. Pan się może zdziwił, panie Landvoigt, ale my mamy do pana wielkie zaufanie...

— Dziękuję bardzo. Czym zasłużyłem...

— Pan o nas nic nie wie, panie Landvoigt, ale my o panu wiele wiemy. Podkreślam — wiemy wiele dobrego. Świat jest w gruncie rzeczy bardzo mały, panie Landvoigt. Znamy ludzi, którzy pana znają, i tak się jakoś przyjemnie zgadzało. Pan przecież służył pod rozkazami wiceadmirała von Haya, prawda? Tego, który tak zaszczytnie wyróżnił się przy wyzwaniu Wybrzeża Bałtyckiego w 1939 roku. Ożóż pański dawny dowódca wiceadmirał Helmuth Guido Aleksander von Haya, jest posłem do Bundestagu z ramienia CDU, rzeczoznawcą do spraw wojskowych i członkiem Komisji Bundestagu do spraw „armii europejskiej”. Mieszka w Bremie. Wreszcie w Republice Związkowej doszli do głosu prawdziwi niemieccy patrioci.

— A więc panów skierował do mnie któryś z kolegów z floty wojennej. To od niego się panowie dowiedzieli, że...

— Wiemy o panu znacznie, znacznie więcej, panie Land-